



OLSZTYŃSKI Biuletyn Informacyjny



MIESIĘCZNIK ZW SEiRP W OLSZTYNIE. ROK II. NR 9(17)/2011



Uczestnicy plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego SEiRP na wspólnej fotografii przed głównym budynkiem Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, dn. 27 sierpnia 2011 r.

Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie (26 - 28.08.2011 r.) Wyjazdowe, plenarne posiedzenie ZG SEiRP

W dniach 26 - 28 sierpnia 2011 r., w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie, woj. warmińsko-mazurskie odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych.

To posiedzenie Zarządu Głównego SEiRP, poświęcone zostało głównie współpracy międzynarodowej. Ze stowarzyszeniami weteranów policyjnych, z krajów członkowskich Unii Europejskiej i do niej aspirujących. Temat podkreśla polską prezydencję w Radzie Europy. Projekt umiędzynarodowienia spotkania w Szczytnie zrealizowano poprzez zaproszenie do udziału w obradach delegacji stowarzyszeń o podobnym charakterze jak SEiRP. Zaproszenie skierowano do organizacji weteranów państw członków Unii Europejskiej lub aspirujących do udziału w niej. W efekcie w obradach wzięły udział delegacje z Czech, Słowacji i Serbii.

Podczas trzydniowych obrad odbyło się:

- Posiedzenie Prezydium Zarządu Głównego SEiRP
- Posiedzenie Komisji: Statutowej, Medialnej, ds. Kontaktów Zagranicznych i

Główniej Komisji Rewizyjnej

- Posiedzenie Plenarne rozpoczęło wspólnym zdjęciem wszystkich uczestników na tle głównego budynku Uczelni. W czasie obrad w pełni zrealizowano zaplanowany porządek, którego znaczącymi punktami były:

- Prezentację założeń przepisów ceremoniału policyjnego, dotyczących także członków SEiRP przedstawił kol. Zygmunt Kowalczyk

- Kol. Czesław Okrasa omówił projekt regulaminu stałej Komisji Statutowej SEiRP;

- Informację o nadchodzących wyborach parlamentarnych przedstawił kol. Henryk Grobelny.

- Kol. Lech Kazanecki przedstawił trudności regulaminowe przy ocenach działalności Zarządów Wojewódzkich SEiRP

W części drugiej, międzynarodowej, posiedzenia plenarnego kol. Jan Papis szeroko omówił problemy integracji stowarzyszeń weteranów policyjnych związanych z polską prezydencją Rady Europy. W tej części obrad wystąpili zaproszeni goście ze Stowarzyszeń Weteranów Policji z: Czech - Jaroslav Ze-

man, Słowacji - Lubomir Svorad i Serbii - Stefan Jakovlevic;

Z pełnym, szczegółowym, zakresem poruszanych podczas obrad spraw i problemów będzie można zapoznać się po sporządzeniu sprawozdania z obrad.

Dzięki uprzejmości Komendanta WSPol. uczestnicy Posiedzenia mieli okazję obejrzeć wystawę przedstawiającą historię Polskiej Policji - od jej powstania po dzień dzisiejszy. Zainteresowani mogli zwiedzić pracownię specjalistyczne WSPol., obejrzeć wyposażenie dydaktyczne, poznać historię powstawania uczelni i jej dzień dzisiejszy.

Panu Komendantowi Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, przy tej okazji, serdecznie dziękujemy za pomoc logistyczną i praktyczne ułatwienia w zorganizowaniu i bezproblemowym przeprowadzeniu trzydniowych obrad ZG SEiRP.

W czasie wolnym uczestnicy posiedzenia zwiedzali zabytki Szczytna i wzięli udział w imprezach jakie miasto na te słoneczne dni zorganizowało swoim mieszkańcom.

Jerzy K. Kowalewicz



Podczas szczególnie uroczystej części posiedzenia prezes Zarządu Głównego Henryk Borowiński odznaczył krzyżem „Za wybitne osiągnięcia dla SEiRP” (na foto od lewej): pana inspektora Jana Chojnowskiego, Kanclerza WSPol w Szczytnie; panią podinspektor Elżbietę Sadowską -Naczelnik Wydziału Żywnościowego WSPol. w Szczytnie; kol. Jerzego K. Kowalewicz - prezesa ZW SEiRP w Olsztynie; kol. Bohdana Makowskiego - prezesa Koła SEiRP w Giżycku; kol. Bolesława Cwińnarowicza - prezesa Koła SEiRP w Węgorzewie; kol. Jana Dominika - prezesa Koła SEiRP przy KPP w Szczytnie; kol. Lucjana Fiedorowicza - prezesa Koła SEiRP w Lidzbarku Warm. Po prawej stronie foto. prezes ZW SEiRP w Zielonej Górze Jan Papis - moderator posiedzenia. W imieniu odznaczonych podziękował za uznanie insp. Jan Chojnowski.

Migawki z sali obrad i spoza niej.





Tutaj spaliśmy i tutaj nas karmiono



Część międzynarodową posiedzenia prowadził Jan Papis, którego interesujące wystąpienie publikujemy poniżej. Za stołem prezydalnym zasiadli: Wice przewodniczący NSZZ Policjantów Tomasz Krzemiński, szef delegacji Czech Jaroslav Zeman; Jan Papis; prezes ZG Henryk Borowiński, delegat ze Słowacji Lubomir Svarod; przedstawiciel weteranów Serbii - Stefan Jakovlevic. Poniżej publikujemy tekst wystąpienia kol. Jana Papisza przygotowanego na tę okazję.

Integracja organizacji i stowarzyszeń emerytów policyjnych w Europie.

W trakcie przygotowań do dzisiejszego posiedzenia, temat wiodący formułowano różnie. Przytoczę tylko te z pierwszego etapu przygotowań.

W związku z Prezydencją Polski w Radzie Unii Europejskiej Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Policyjnych zamierza odbyć posiedzenie Zarządu Głównego, poświęcone tematyce współpracy międzynarodowej organizacji pokrewnych ze szczególnym uwzględnieniem zbliżenia współpracy ze wschodem Europy.

Temat posiedzenia doprecyzowano i zapisano że będzie to: „Wymiana doświadczeń na temat integracji organizacji i stowarzyszeń emerytów policyjnych i milicyjnych w Europie”.

W założeniach organizacyjnych temat został zapisany – „Współpraca międzynarodowa stowarzyszeń weteranów policyjnych w związku z Prezydencją Polski w Radzie Europy”.

Optymistycznie zakładaliśmy, że tematyka ta zainteresuje organizacje pokrewne państw sąsiadujących i na spotkanie przybędą delegacje: Białorusi, Czech, Estonii, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Rosji, Serbii, Słowacji, Ukrainy i Węgier. Okazało się, że ten optymizm był nieco na wyrost. Nie zmienia to jednak naszego pozytywnego nastawienia do pogłębiania współpracy z wszystkimi zagranicznymi organizacjami pokrewnymi którym idea współpracy międzynarodowej jest bliska.

Wybór tematu dzisiejszego spotkania uzasadniliśmy Prezydencją Polski w Radzie Unii Europejskiej: Wyjaśniliśmy więc, że Prezydencja Rady Unii Europejskiej to okres, w którym dane państwo członkowskie przewodniczy posiedzeniom Rady Unii Europejskiej. Reprezentuje także Radę na arenie międzynarodowej. System ten zapoczątkowany został jeszcze w ramach Europejskiej wspólnoty gospodarczej w roku 1958.

Prezydencja jest pełniona przez okres półroczny, rotacyjnie przez wszystkich członków Unii Europejskiej w ustalonej wcześniej kolejności. Dawniej przedstawiciel kraju aktualnie sprawujący Prezydencję był automatycznie przewodniczącym Rady Europejskiej i reprezentował Radę na arenie międzynarodowej. Na mocy przyjętego w 2009 roku traktatu lizbońskiego, Prezydencja ma już znaczenie mniejsze znaczenie, bardziej to funkcja honorowa. Od 1 stycznia 2010 r. w Unii istnieje bowiem stanowisko przewodniczącego Rady Europejskiej, wybieranego przez przedstawicieli wszystkich krajów członkowskich na 2,5 – letnią kadencję. Znacząco umocniła się też rola wysokiego przedstawiciela Unii ds. Zagranicznych i polityki bezpieczeństwa, który przejął prawo reprezentowania UE na

arenie międzynarodowej.

Pierwszy raz Prezydencję pełniły w roku 1958 Belgia i Niemcy. W pierwszej połowie roku 2011 prezydencję sprawowały Węgry i od 1 lipca 2011 r. Prezydencję pełni Polska. Obecna kolejność Prezydencji została określona w Decyzji Rady z dnia 1 stycznia 2007 r. w sprawie porządku sprawowania Prezydencji do połowy 2020 roku.

Wśród priorytetów, deklarowanych przez Polskę na okres Prezydencji zapisano m.in.

- zakończenie negocjacji stowarzyszeniowych z Ukrainą i podpisanie traktatu stowarzyszeniowego;
- rozwój Partnerstwa Wschodniego oraz polityki sąsiedztwa.

Te dwa priorytety mają ścisły związek i wypada je nieco szerzej objaśnić.

Partnerstwo Wschodnie – program określający wymiar wschodniej polityki Unii Europejskiej w ramach Europejskiej Polityki Sąsiedztwa Projekt Partnerstwa został zapoczątkowany działaniami dyplomacji polskiej, wspieranej przez Szwecję, zaprezentowany w Pradze w 2009 r. podczas Prezydencji czeskiej.

Partnerstwo Wschodnie zakłada zacieśnianie współpracy z Białorusią, Ukrainą, Mołdawią, Gruzją, Azerbejdżanem i Armenią.

Komisja Europejska, Projekt Partnerstwa Wschodniego przyjęła do realizacji 3 grudnia 2008 roku i zaproponowała jednocześnie m.in. „ utworzenie strefy wolnego handlu, podpisania układów o stowarzyszeniach, ułatwień wizowych dla obywateli państw objętych programem oraz inne ułatwienia”.

Jesienią 2011 r. w jednym z miast polskich odbędzie się szczyt Partnerstwa Wschodniego. Wśród omawianych tematów mogą być: „kontakty międzyludzkie”, które mogą usprawniać różne organizacje, w tym organizacje pozarządowe.

Warto jeszcze dodać, że Prezydencja Polska sprawowana jest pod hasłem „integracja europejska źródłem siły”.

Opisane wyżej skrótowo terminy „Prezydencja” i „Partnerstwo Wschodnie” to terminy ściśle polityczne. W tym kontekście, Stowarzyszenie nasze, jako apolityczne miało trudności z wyborem jak zapisać temat zasadniczy spotkania, by nie spotkać się z zarzutem „uprawiania polityki”. Wyjściem jest zapis w programie Partnerstwa Wschodniego pod tytułem „kontakty międzyludzkie”. Punkt ten został dopisany przez Komisję Europejską z myślą o doprowadzeniu do realizacji podstawowej zasady UE – swobodnego przepływu osób. O korzyściach płynących ze stosowania tej zasady przekonują się obywatele krajów nowo wstępujących do UE, zwłaszcza po zniesieniu granic.

(Ciąg dalszy na stronie 5)

(Ciąg dalszy ze strony 4)

Statut Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych zezwala na prowadzenie, działań na rzecz integracji europejskiej oraz rozwijanie kontaktów i współpracy między społeczeństwami" (§ 12 pkt 6, ppkt K) oraz upoważnia Zarząd Główny do „ podejmowania decyzji w sprawie nawiązania i prowadzenia współpracy z pokrewnymi organizacjami zagranicznymi i międzynarodowymi" (§ 29 pkt 20 Statutu).

Działania takie były podejmowane i prowadzone zanim Polska wstąpiła do Unii Europejskiej. Były to inicjatywy oddolne poszczególnych Kół, działających w miastach przygranicznych. Najczęściej była to współpraca nieformalna, oparta na kontaktach służbowych, nawiązyanych przed przejściem na emeryturę. Granice między państwami i prowadzone na nich kontrole stanowiły poważną przeszkodę w utrzymywaniu bliższych kontaktów.

Wyraźne zmiany na lepsze nastąpiły w roku 2004, kiedy Polska została przyjęta w poczet członków EU, a jeszcze lepsze warunki nastąpiły po zniesieniu granic.

Zarząd Główny SEIRP, dostrzegając społeczne korzyści z wzajemnych kontaktów roboczych z członkami zagranicznych organizacji zrzeszających emerytów policyjnych uznał za konieczne powołanie Komisji do Spraw Współpracy Zagranicznej, której powierzono koordynowanie, rozwijanie i formalizowanie tej współpracy. Komisji przewodniczył Wiceprezes ZG kol. Zdzisława Jaworskiego. Wymiernym efektem działań Komisji było doprowadzenie do podpisania formalnych umów o współpracy partnerskiej z organizacjami zagranicznymi zrzeszającymi emerytów policyjnych z terenu Niemiec, Czech i Słowacji. Umowy podpisały Zarządy Wojewódzkie Stowarzyszenia ze Szczecina, Gorzowa Wlkp. i Katowic , a Zarząd Główny podpisał umowy z naszymi Przyjaciółmi z Czech i Słowacji. Obszerne materiały na ten temat zamieszczone zostały na stronie internetowej naszego Stowarzyszenia (www.seirp.pl).

Zarząd Wojewódzki SEIRP w Białymstoku w tym roku podpisał umowę o współpracy z Obwodową Radą Weteranów Organów Spraw Wewnętrznych oraz żołnierzy służb wewnętrznych USW w Grodnie , a Zarząd Wojewódzki SEIRP w Opolu finalizuje umowę z emerytami policyjnymi z Ołomuńca – Czechy.

Również inne Zarządy Wojewódzkie prowadzą rozmowy z partnerami zagranicznymi zmierzające do podpisania umów. Rozmowy takie prowadzą m.in. Zarząd Dolnośląski w Jeleniej Górze i Zarząd Podkarpacki w Rzeszowie.

Prezydium Zarządu Głównego SEIRP od dłuższego czasu utrzymuje bieżące kontakty z przedstawicielami władz krajowych Stowarzyszenia Emerytów Sił Zbrojnych Republiki Węgier, przygotowując warunki do podpisania porozumienia między Stowarzyszeniami emerytów policyjnych Polski i Węgier. Może to nastąpić jeszcze w tym roku, po kongresie krajowym w Budapeszcie w dniach 8 - 11.09.2011r.. Do uczestnictwa w tym kongresie zaproszona została delegacja naszego Stowarzyszenia, obok delegacji Czech, Słowacji i Serbii.

W roku 2010 Stowarzyszenie Emerytów i Rencistów Policyjnych obchodziło 20 – lecie działalności na rzecz środowiska emerytów policyjnych i ich rodzin.

W ramach obchodów tej rocznicy, z inicjatywy Prezydium ZG i Komisji do spraw Kontaktów Zagranicznych zorganizowana została w Legionowie w dniach 13 -16.09.2010 r. Międzynarodowa Konferencja Organizacji Weteranów Służb Mundurowych na temat: „Rola organizacji emerytów służb mundurowych w państwie i społeczeństwie”.

Strona polska jako organizator zaprosiła do wzięcia udziału w Konferencji delegacje: Białorusi, Czech, Litwy, Łotwy, Mołdawii, Słowacji, Ukrainy i Węgier

Udział w Konferencji zaproponowano również przedstawicielom, bądź delegatom emerytów służb mundurowych z Hiszpanii, Niemiec, Rosji, Bułgarii i Rumunii. Z przyczyn od nas nie zależnych, do Legionowa delegacje tych państw

nie przyjechały. Nie dotarła też delegacja Węgier.

W czasie obrad wystąpili przedstawiciele wszystkich delegacji z obszernymi informacjami na temat wiodącej oraz przedstawiając status prawny emeryta służb mundurowych w swoich krajach. Przetłumaczone na język polski wystąpienia poszczególnych delegacji i organizatora, zamieszczone zostały w broszurze zatytułowanej: „ Międzynarodowa Konferencja – Rola Organizacji Emerytów Służb Mundurowych w państwie i społeczeństwie”.

W Konferencji uczestniczyli też przedstawiciele: Związku Żołnierzy Wojska Polskiego – Czesław Marmura; Krajowego Związku Emer. i Rencistów Służby Więziennej – Prezes Janusz Kwiecień; Związku Emerytów i Rencistów Pożarnictwa - J.B. Nowak

W naszej ocenie podobne spotkania są doskonałą okazją do wymiany doświadczenia z pracy społecznej na rzecz środowisk emerytów służb mundurowych w poszczególnych krajach, bliższego poznania jak usytuowany jest emeryt mundurowy i organizacja emerycka w społeczeństwie. Nie bez znaczenia są też możliwości nawiązania bezpośrednich kontaktów między działaczami uczestniczącymi w spotkaniach, które bez podtekstu politycznego, realizują jeden z celów Partnerstwa Wschodniego – rozwijanie kontaktów międzyludzkich i integracji środowisk, z których się wywodzimy.

W wystąpieniach końcowych na Konferencji w Legionowie prawie wszyscy podkreślali jej pozytywny aspekt i deklarowali chęć uczestniczenia w podobnych spotkaniach. Padła też niezobowiązująca propozycja by organizatorem następnej konferencji była strona ukraińska, czyli Związek Weteranów MBD Ukrainy.

Spotkanie aktywu Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych z przedstawicielami zagranicznych związków weteranów służb mundurowych, zorganizowane zostało „ ad hoc ” , z marszu dla podkreślenia naszego uczestnictwa w życiu kraju, w związku z polską Prezydencją w Radzie Unii Europejskiej – z jednej strony i pogłębienia integracji środowisk emerytów służb mundurowych z różnych krajów – z drugiej strony.

Zdajemy sobie sprawę z niedoskonałości działań poprzedzających to spotkanie, przepraszamy za niedogodności które mogły Was dotknąć , ale zapewniamy, że uczynimy wszystko by wszyscy czuli się u nas dobrze i chcieli tu przyjeżdżać.

Na zakończenie chciałbym zaproponować i poddać pod rozwagę zagranicznym Kolegom – utworzenie coś w rodzaju ośrodka koordynacyjnego w kontaktach zagranicznych. W „ośrodku” tym mogłyby być gromadzone Np. daty, miejsca Krajowych Kongresów (Zjazdów), w których przewiduje się udział delegacji zagranicznych, adresy do korespondencji z Zarządami Głównymi Związków i Stowarzyszeń , funkcje i nazwiska, adresy e-mailowe osób odpowiedzialnych za kontakty z organizacjami pokrewnymi z zagranicy itp.

Ułatwiłoby to znacznie wzajemnie kontakty, zwłaszcza związane z potrzebą wyjazdu za granicę, czy zaproszenia delegacji zagranicznych do siebie. „Ośrodek” taki nie miałby żadnych uprawnień władczych, a jedynie spełniałby funkcję usługową dla zainteresowanych.

Jan Papis, prezes Zarządu Wojewódzkiego SEIRP w Zielonej Górze, wiceprezes Zarządu Głównego.



Wszystkie dzieci są nasze!

Prezentujemy wzruszający tekst Pani Ewy Der o pozytywnych działaniach Koła SEIRP w Zielonej Górze. Tekst jest poszerzeniem informacji Jana Kupisa, jaka została przedstawiona na posiedzeniu plenarnym ZG SEIRP w WSPol w Szczycinie.

Lato to piękna pora roku, wszyscy je lubimy, czekamy na nie, a szczególnie niecierpliwie dzieci. Bo lato – to czas wakacji, odpoczynku, wyjazdów i przyjazdów. Więc z kraju sąsiedniego, z Białorusi, po 21-godzinnej podróży, przyjechały do nas - do rodzin zrzeszonych w Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Zielonej Górze - dzieci, a właściwie to już młodzież: Aleksiej - 16 lat, Wiktor - 15 lat; Roman - 11 lat; Ilia - 11 lat; Nikita - 13 lat; Jegor - 15 lat; Jurij - 14 lat; Olga - 11 lat; Anna - 10 lat; Irina - 12 lat; Ksenia - 12 lat; Ewgenia - 14 lat; Wiktoria - 13 lat; Wioletta - 13 lat; Anastasia - 14 lat i Dasza - 12 lat. Wszystkie pod opieką Pani Ałły.

Powitaliśmy grupę późnym popołudniem 22 sierpnia 2011r. Po prezentacji, mocno zmęczonych podróżników przejęły nasze emeryckie rodziny: Państwo Danuta i Mirosław Danielak; Maria i Leszek Juszcak; Marianna i Henryk Patyk; Ewa i Aleksander Pięt; Mirosława i Zbigniew Piacko; Krystyna i Janusz Pekar; Barbara i Ryszard Milej; Zofia i Józef Der; Bożena Szykowna.

Program pobytu, oprócz indywidualnych atrakcji zorganizowanych przez rodziny, urozmaicony został imprezami integracyjnymi. Pod czujnym okiem Pana Józefa Sałka było wspólne wyjście na basen do Centrum Sportu i Rekreacji. Tam także dzieci miały okazję popatrzeć jak trenują koszykarze Klubu Sportowego „Zastal”. Byliśmy na ciasteczku w Palmiarni, skąd - ku ogólnemu żalowi - zbyt wcześnie wygoniła nas panująca w kawiarni tropikalna temperatura. Zwiedziliśmy Muzeum Wojskowe w Drzonowie i zielonogórską Starówkę. Na więcej zabrakło czasu.

Pożegnalny piknik odbył się w Zielonogórskim Klubie Sportowym „Gwardia”. Wielką radość sprawił dzieciom turniej strzelecki, w których uczestniczyli nie tylko nasi goście, ale także milusińscy z „rodzin zastępczych”. Wszyscy - jako że do celu strzelali bardzo dobrze - otrzymali nagrody, a zwycięzcy dodatkowo puchary. Sprawdził się także kiermasz „Od nas dla Was”.

Wszystko to mogliśmy zorganizować tylko dzięki ogromnemu zaangażowaniu i hojności wielu osób, nie tylko członków Stowarzyszenia, ale także czynnych zawodowo policjantów i osób zaprzyjaźnionych z naszym środowiskiem. Wpłaty sponsorów od 20 zł do 200 zł sprawiły, że można było podarować dzieciom pamiątki, upominki, płytę ze zdjęciami z pobytu a na podróż paczki ze słodyczami, owoce i napoje i drobne kieszonkowe na dalszy pobyt w Gdańsku. W ten sposób chociaż częściowo zostały odciążone rodziny, które opiekowały się i miały na utrzymaniu dzieci od 22 do 26 sierpnia.

Bardzo za to dziękujemy Państwu: Henrykowi Giszter z małżonką, Danucie i Henrykowi. Janik, Wandzie i Andrzejowi Josicz, Irenie i Edwardowi Trzepizur, Barbarze i Józefowi Leżoń, Alicji i Mirosławowi Rataj, Renacie i Franciszkowi Majewskim, Elżbiecie, Piotrowi i Eugeniuszowi Czerwińskim; Paniom: Ewie Dala-szyńskiej i Ewie Witkowskiej oraz Panom: Józefowi Sałek, Jerzemu Jankowskiemu, Bogusławowi Mako-

wiekiemu, Ryszardowi Świątłowskiemu, Leszkowi Stachowicz, Jerzemu Jasińskiemu, Edwardowi Donaldskiemu, Jackowi Łeczyckiemu, Leszkowi Kuklik, Dariuszowi Zysek, Krzysztofowi Koszkało i Adamowi Zegzule.

Wspomogły nas także instytucje i organizacje, za co jesteśmy szczerze wdzięczni: Urząd Miejski w Zielonej Górze - podarował pamiątki; Fundacja „Bezpieczne Miasto” - przekazała upominki i słodycze. Muzeum Wojskowe w Drzonowie - zwolniło dzieci z opłaty za zwiedzanie, MOSIR - udzielił ulgi podczas wejścia na basen oraz przekazał upominki i słodycze, w ZKS „Gwardia” - nieodpłatnie zorganizowano turniej strzelecki.

Pobyty dzieci w polskich rodzinach to odzew na prośbę Fundacji Kresowej „Polonia” Poznań - Gorzów Wlkp. - Wronki, której szefuje Pan Jan Kaczmarek, i z którą to współpracujemy od dwóch lat wspólnie organizując lub uczestnicząc w wycieczkach na Wschód. Celem ich przyjazdu było zapoznanie z Polską, pokonywanie stereotypów w sferze postrzegania jej mieszkańców i budowanie nowego, rzeczywistego wizerunku Polaków i naszego kraju. Myślimy, że cel ten został osiągnięty, bo na pożegnanie uściskom nie było końca. A i łezki po policzkach co niektórych NASZYCH DZIECI i „zastępczych mam” pociekły rzeświście...

Tekst: Zofia Der



Uchwycone w kadrze (autorem jest ktoś z Zielonej Góry) znaczące chwile, z pobytu w Polsce grona dzieci z Białorusi, nie oddają całego bogactwa wrażeń jakich dzieciaki doznały w Zielonej Górze. Organizatorzy mogliby zaproponować uczestnikom jakiś konkurs na wspomnienia...

Esbecy biorą emerytury i dają świadectwo

W roli świadków w sprawach lustracyjnych występują byli pracownicy „organów bezpieczeństwa państwa”. Kim są?

Stanisław Brzozowski
s.brzozowski@gazetaolsztyńska.pl

Senator, poseł, aż ośmiu burmistrzów i wójtów, do tego dwóch profesorów uniwersytetu i kilkoro radnych. Oświadczenia lustracyjne tylu osób z regionu były lub jeszcze są weryfikowane przez Sąd Okręgowy w Olsztynie.



„Twarze olsztyńskiej bezpieki” — taką wystawę pokazał IPN w Olsztynie w 2007 roku, nadal jednak pracownicy bezpieki pozostają anonimowi
Fot. Beata Szymańska

PIk w st. spocz. Wiesław POCZMAŃSKI
Warszawa 13 września 2011 r.
b. zastępca do spraw SB
Szefa Wojewódzkiego Urzędu
Spraw Wewnętrznych w Olsztynie

Red. Stanisław Brzozowski
Gazeta Olsztyńska

Komentuję Pański tekst ze znacznym opóźnieniem, mieszkam bowiem w Warszawie i nie mam codziennego dostępu do olsztyńskich mediów; egzemplarz „GO” zawierający artykuł otrzymałem przed kilkoma ledwie dniami.

Pisz Pan o b. funkcjonariuszach służb specjalnych (cywilnych i wojskowych) PRL, zeznających w procesach lustracyjnych. Pisz Pan dość podłe, bo tendencyjnie, z intencją ośmieszenia ich, a w konsekwencji organów, w których pracowali. To prawda, że nie garnęli się do tych służb intelektualistów, lecz ich wiedza i umysłowy poziom nie odbiegały od średniej krajowej. Nic w tym zakresie się nie zmieniło, a ilustracją mej tezy niechaj będzie sławetny agent Tomek, który dla swej kariery i sukcesu znacznie wykraczał poza uprawnienia zawarte zapewne w oficjalnych instrukcjach i innych przepisach. Tyle samo co on, a nawet mniej wariaci byli jego przełożeni, którzy akceptowali jego podłe pomysły.

Od dawna łatwo było znaleźć ludzi, gotowych dla kariery i własnych korzyści czynić daleko idące ustępstwa wobec elementarnych etycznych zasad. Tak było za sławetnej szlacheckiej demokracji, później w II RP, w PRL, a także teraz, w trzeciej odmianie rzekomej demokracji w Polsce. I nie dotyczy to tylko funkcjonariuszy wszelkich służb tajemnych z tzw. specjalnymi włączniami. Nie będę już komentował zjawiska gotowości w tym zakresie sług Kościoła katolickiego, trudno oprzeć się jednak wrażeniu, że prym w tym zakresie, obok nich, wiodą żurnaliści nowej generacji. Gotowi są zrezygnować z norm etycznych, językowych i wszelkich innych obowiązujących, zdawałoby się, w tej profesji, by tylko należny redaktor albo jakiś inny polityczny prominent łaskawie poklepał po plecach i pochwalił.

Jest Pan typowym przykładem tego zjawiska.

Używa Pan nadto najpodlejszego z możliwych argumentu, by szczerze społeczeństwo na funkcjonariuszy b. SB - argumentu finansowego. Zawarty on jest w tytule Pańskiego wypracowania na zamówienie: „Esbecy biorą emerytury i dają świadectwo”. Chcę zatem poinformować Pana, że władza, której służył Pan swą pisaniną, moją emeryturę zredukowała do poziomu znacznie niższego od średniej krajowej. Uczyniła to stosując prawo wstecz i odpowiedzialność zbiorową. Ani ja, ani żaden z mych podwładnych, gdy kierowałem SB w Olsztynie, nie popełniliśmy przestępstw, lecz zostaliśmy ukarani, co także stanowi naruszenie jednej z

elementarnych norm cywilizowanego prawa. To wszystko uczyniła władza, która na lewo i prawo wymachuje sztandarem demokracji. Czynić jednak może tak dlatego również, że wciąż nie brakuje ludzi służenie jej przedkładających nad zasady. Należysz Pan do tego marnego gatunku. Proszę wybaczyć, że kończąc, nie przekażę tradycyjnych wyrazów szacunku.

Od Redakcji:

Za przyzwoleniem, Pana Wiesława Poczmańskiego publikujemy tekst jego polemiki w formie komentarza z artykułem red. „Gazety Olsztyńskiej” Stanisława Brzozowskiego (nr 198/2011 z dn. 26 sierpnia 2011 r.)

Dla ilustracji problemu dołączamy także decyzję Zakładu Emerytalno-Rentowego MSWiA informującą Pana Poczmańskiego o aktualnej wysokości jego emerytury. Wysokości po zastosowaniu ustawy zmniejszającej tę kwotę w sposób zgodny z ustawą. Ustawą będącą właściwie polityczną próbą odwetu zbiorowego, bez rozstrzygnięcia win indywidualnych.

DYREKTOR ZAKŁADU EMERYTALNO-RENTOWEGO MINISTERSTWA SPRAW WĘWĘTRZNYCH I ADMINISTRACJI

DECYZJA
o zmianie wysokości policyjnej
emerytury
z dnia 17.12.2009 r.

POCZMAŃSKI WIESŁAW
WIELUŃSKA 1/80
01-240 WARSZAWA
Nr ewid: KRW14495/WA

Na podstawie przepisów ustawy z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin (Dz. U. z 2004 r. Nr 8, poz. 67 z późn. zm.) przysługuje Panu(a) od dnia 01.01.2010 r. policyjną emeryturę wraz z należnymi dodatkami i świadczeniami.

Wysokość emerytury (wraz z przysługującymi dodatkami, świadczeniami z uwzględnieniem zmniejszeń, nadpłat, potrąceń) – po odliczeniu zaliczki na podatek dochodowy i składki na ubezpieczenie zdrowotne – do wypłaty – miesięcznie od dnia 01.01.2010 r. wynosi **1 431,34 zł**

Od dnia 01.01.2010r. zaliczka na podatek dochodowy odprowadzana do urzędu skarbowego	wynosi	129,00 zł
i została obliczona od podstawy opodatkowania	w kwocie	1 714,66 zł
Składka na ubezpieczenie zdrowotne podlegająca odliczeniu od podatku dochodowego	wynosi	132,89 zł
Pozostała część składki na ubezpieczenie zdrowotne odliczana od kwoty świadczenia	wynosi	21,43 zł

UZASADNIENIE - WYSOKOŚĆ ŚWIADCZENIA ZOSTAŁA USTALONA W NASTĘPUJĄCY SPOSOB:

- Podstawę wymiaru emerytury stanowi kwota 6 485,08 zł
- Wysokość emerytury (bez dod. wym. w pkt 3) stanowi 26,44% podstawy wymiaru świadczenia (albo stanowi kwotę podwyższoną do odpowiedniego świadczenia w najniższej wysokości) i odpowiednio wynosi 1 714,66 zł
- Do emerytury przysługują:

a) dodatek pielęgnacyjny	w kwocie	0,00 zł
b) dodatek kombatancki	w kwocie	0,00 zł
c) dodatek kompensacyjny	w kwocie	0,00 zł
d) świadczenie pieniężne	w kwocie	0,00 zł
e) ryczałt energetyczny	w kwocie	0,00 zł
f) zwiększenie rotne	w kwocie	0,00 zł
- Świadczenie zmniejsza się z uwagi na:

a) przychody	o kwotę	0,00 zł
b) potrącenia	o kwotę	0,00 zł
c) nadpłaty	o kwotę	0,00 zł
d) pobieranie świadczenia zbiorowego	o kwotę	0,00 zł
- Emeryturę zwiększa się o:

a) świadczenie rotne	w kwocie	0,00 zł
b) rentę wypadkową	w kwocie	0,00 zł

ZER – u/o wątpliwości

Kilka pytań, jak sadzę wcale nie uszczypliwych .

Z pewnością każdy z nas w jakimś stopniu zna odpowiedź na moje pytania, lecz ja, Bohdan Makowski s. Władysława, tak do końca nie jestem przekonany, czy gramy w tych samych getrach „Gwardyjskich” my emeryci i nasz, no... w sumie nasz, Zakład Emerytalno - Rentowy. W trwającej ostatnio nawalance za pośrednictwem Sadu Okręgowego pozwaliśmy (ja też) Zakład Emerytalno Rentowy o niesłusznie obcięcie emerytur, a w sumie utratę praw nabytych. W kwestii uzasadnienia, naszego niesmaku w tym temacie, już tyle napisano, że nie warto mówić o czymś oczywiście oczywistym. Jednak jako ten, taki agnostyk polityczny mam wrażenie, że to nie ZER winien być wywołany do tablicy a IPN , który zgodnie ze swoją wola (ja bym nazwał to „swawolą”), uznał naszą służbę za nie godną zapłaty i ...no właśnie, co zrobił nasz – Twój, mój, nasz Zakład Emerytalno - Rentowy. Ano nic ?!. Nie podjął nawet odrobiny trudu, ba zwykłych ludzkich działań, aby te wycpiny IPN-u skorygować. Bo jakże inaczej określić fakt odebrania rent rodzinnych. W ustawie jest czarno na białym napisane, że dotyczy to emerytur.

A jak by tak Zakład, na wstępie, „postawił się” i nie potrącił rent rodzinnych? W większości są to wdowy, które zbliżają się do wieczoru życia i, co tu ukrywać, takie ich potraktowanie, ten ich zmierzch doprowadził do wielkiego huraganu jaki ostatnio miał miejsce w Nowym Jorku, Ireną zwany. Renta 700 zł przy wydatkach na leki , czynsz, na przeżycie pozostaje ... zbierać młode pędy, bo na zakup żywności już nie starcza.

A może z innej strony, też takie proste pytanie, a raczej rozważanie retoryczne. Jak by Zakład Emerytalno Rentowy zawetował okres pobytu na Uczelni WSO w Legionowie (jest nawet w tej sprawie orzeczenie SN – ono już było wcześniej zanim zaczęto mścić się na ludziach za pomocą tzw. ustawy deubekizacyjnej). Per analogia: Co by było, gdyby ZER wyłączył z ustawy grono funkcjonariuszy pionu Polityczno - Wychowawczego? Wiecie co mi się wydaje, że ...nic by nie było. Te oczekiwane miliony, które jakoby bierzemy za darmo, wcale by się nie zwiększyły, a reszta widać to po finalnym podsumowaniu wprowadzonych restrykcji płacowych. Jednak coś tam Szefostwo naszego ZER ma na sumieniu, bo pomimo zaproszeń, jakoś tak, nie ma czasu, aby z nami spotkać się twarzą w twarz. A przecież to dzięki nam oni funkcjonują. To z naszej puli Emerytalno – Rentowej oni istnieją. Ba! Oni mają utworzoną za nasze pieniądze machinę prawników, doradców i różnej maści urzędników, aby ...no innego zwrotu nie mogę znaleźć jak ten – aby trzymać nas z dala od naszych uprawnień.

Aby nie być gołosłownym. Na początku sierpnia br. zwróciłem się do ZER w Olsztynie o nadesłanie informacji (potwierdzonej), w jakim okresie byłem słuchaczem WSO w Legionowie i od kiedy byłem funkcjonariuszem pionu politycznego. Było mi to niezbędne do odwołania się we wspomnianym sądzie. Po bez mała 4 tygodniach otrzymuję odpowiedź, że – tu muszę zacytować dosłownie: *Odpowiadając na pismo z dnia 03.08....w sprawie nadesłania informacji o pełnieniu służby w RUSW Giżycko oraz pobycie w latach 1981 – 1984 w WSO Legionowo*, uprzejmie informuje mnie, pani Starsza Aprobant, że *w moich aktach emerytalnych nie znajduje się żądany dokument. Ze swoim wnioskiem powinienem zgłosić się do jednostki, z której zostałem zwolniony ze służby.*

Nic dodać nic ująć. Facet machający szpadłem w różnych miejscach ma zebrane w całość wszystkie swoje dokumenty (oryginały) określające jego przebieg pracy w Inspektoracie ZUS-u obejmującego jego miejsce zamieszkania. Osobiście otrzymałem dokumenty z IPN-u w Białymstoku. Praktycznie każdy może tam napisać z prośbą o nadesłanie kserokopii swoich akt osobowych, obecnie już jawnych. Jednak nie mogę powstrzymać się od nurtującego mnie pytania: *To wreszcie kto, winien mieć dokumenty na podstawie których można naliczać emerytury, ustalać stosowną wysługę itp.?* Czy aby nie za szybko wyrzucono nas na śmietnik historii.

Obmyto ręce i ty kiedyś wierny Krajowi i Ojczyźnie teraz nie znaczący emerycie pozostają sam na sam ze swoimi problemami, mając przeciwko sobie aparat wyposażony w wszelkie możliwości prawnie - administracyjne.

No cóż może odbieram to zbyt emocjonalnie, ale pisząc te słowa chciałem jednocześnie podnieść na duchu i dodać otuchy innym Koleżankom i Kolegom, że oni ze swoimi troskami i zmartwieniami, a zwłaszcza z tą bezradnością, nie są odosobnieni. Że o nich też się myśli w gronie SEiR Politycznych . Są podejmowane konkretne działania i chwała tym, którzy w dalszym ciągu czynią wszystko, aby nam skreślonym na marginesie politycznym, można było dalej żyć godnie.

Tak trzymać BM s.W.



Na foto od lewej: Eugeniusz Jagiełłowicz, prof. Tadeusz Iwiński i Jerzy K. Kowalewicz. Foto autorstwa Antoniego Białego.

W dniu 4 września 2011 r., Zarząd Wojewódzki SEiRP w Olsztynie spotkał się (w swojej siedzibie) z posłem na Sejm RP, członkiem Sojuszu Lewicy Demokratycznej, prof.. Tadeuszem Iwińskim.

W 1991, 1993, 1997, 2001 i 2005, Tadeusz Iwiński, uzyskiwał mandat poselski z ramienia SLD. W wyborach parlamentarnych w 2007 po raz szósty został wybrany posłem, kandydując z listy koalicji Lewica i Demokraci i otrzymując 18 408 głosów w okręgu olsztyńskim. 22 kwietnia 2008 zasiadł w klubie Lewica (we wrześniu 2010 przemianowanym na Klub SLD).

Posel od lat związany jest z Ziemią Olsztyńską i to mieszkańcy Warmii i Mazur (Okręg Olsztyński) wybierali go wielokrotnie do Sejmu, by ich interesy tam reprezentował.

W nadchodzących wyborach parlamentarnych Tadeusz Iwiński zabiega o poparcie jego kandydatury na posła naszej pięknej ziemi warmińsko-mazurskiej. Stąd spotkanie z ZW SEiRP.

W rozmowie poseł zapewnił, że sprawy szeroko pojętej lewicowości miał, i ma, zawsze na uwadze. W Sejmie bardziej zajmują go sprawy międzynarodowe, ale racjonalnie żądania środowiska emerycko-politycznego będzie wspierał, tak jak czyni to jego partia SLD. Dość przypomnieć, że za uchwaleniem tzw. „ustawy deubekizacyjnej” głosowali wszyscy posłowie z PO - wstrzymali się jedynie pani Pitera i poseł Palikot, z PiS, z PSL. Cały Sojusz Lewicy Demokratycznej był przeciw uchwaleniu tej restrykcyjnej ustawy. To SLD zaskarżył jej przepisy do Trybunału Konstytucyjnego. TK, kierując się jednak „zapotrzebowaniem społecznym” nie uchylił w całości zaskarżonych przepisów, dając zielone światło zemście politycznej „zwycięskich ugrupowań”.

Posel zapowiedział dalsze wsparcie dla Naszych spraw.

Jerzy K. Kowalewicz

List z Kielc.

Szanowny Panie Redaktorze !

W numerze 15 OBI Twój przypis, pod opublikowaną moja widokówką z Węgier, iż „Redakcja oczekuje informacji z zagranicznego wyjazdu”, był sympatycznym przywołaniem mnie „do tablicy”. Z przyjemnością spełniam Twoją wolę ale informuję też, że grupowy wyjazd, na leczenie „do ciepłych wód”, do węgierskiego uzdrowiska Hajduszoboszlo, był drugim etapem wyjazdu świętokrzyskich emerytów policyjnych w bieżącym roku. Pierwszy to piętnastodniowe wycieczko-wczasy w Turcji, w dniach 4-19 maja 2011 r., o których zdań kilka.



Resztki starożytnej chwały nadmorskiej twierdzy Alanya

Dlaczego wybraliśmy Turcję? Po wyjazdach, w minionych latach, do Włoch i Grecji (o Ukrainie, Słowacji, Austrii, Litwie, Bułgarii, i innych, nie wspominając) mieliśmy niedosyt wiedzy z zakresu historii cesarstwa rzymskiego i bizantyjskiego stąd też Turcja miała być tego dopełnieniem.

Dwutygodniowy pobyt dzielony był na część zwiedzającą (objazdową) i wypoczynkową. Objazd na wybranej trasie: Antalya, Konya, Kapadocja, Ankara, Istambuł, Troja, Bergama /Pergamon/, Efez, Pamukkale i Hierapolis, skąd powrót do miasta wyjazdu (Antalya) zaś wypoczynek, w drugim tygodniu, w nadmorskim kurorcie Alanya (Mahmutlar). Przed wylotem z Polski obawialiśmy się czy wszyscy emeryci wytrzymają trudy podróży, chociaż mieliśmy, w swoim gronie, lekarza a funkcję opiekuna medycznego spełniała żona. Obawy okazały się bezpodstawne bowiem wspaniałe drogi, komfortowa jazda, dobre warunki zakwaterowań i pyszne jedzenie zniewelowały trudy kolejnych dni

Dwa pierwsze dni to Kapadocja, z Konyą-dawną stolicą Seldżuków- po drodze, grobem Moulany i ośrodkiem wirujących derwiszów.

Zwiedzanie baśniowych formacji skalnych Kapadocji, niczym z filmów science fiction, świętych- podziemnych miast, kościołów (Goreme, Kaymakli, Uchisar, Urgup, Cavusin, Nevsehir i inne) przysporzyło nam nieopisanych wrażeń. To autentyczne dziwy natury. Nie da się ich opisać. To trzeba zobaczyć!

Trzeci dzień to Ankara. Po drodze nieco taplania w słonym jeziorze Tuz Golu. W Ankarze kilka godzin zwiedzania i do Istambułu, gdzie dwa kolejne noclegi. W dawnym mieście Konstantyna obowiązkowo Złoty Róg, a tam siedziba sułtanów Pałac Topkapı, Hipodrom, Błękitny Meczet, Hagia Sofia czyli Bazylika Mądrości Bożej, Yerebatan Sarayı czyli Za-



Zamek muzeum Topkapı w Stambule.

topiony Pałac, Wielki Bazar, Egipski Bazar Przypraw, rejs statkiem po Bosforze i wiele innych wspaniałości.

Z przyczyn od nas niezależnych nie zaliczyliśmy planowanego Haremu. Szkoda. Na zwiedzenie Istambułu, nieomal 20-to milionowego miasta, potrzeba więcej czasu, niż mieliśmy, ale ramy czasowe wycieczki były nieubłagane.

W kolejnym dniu Gallipoli, przeprawa przez cieśninę Dardanele, zwiedzanie ruin Troi i obowiązkowe zdjęcia przy drewnianym posagu konia. Dalej Bergama, ruiny Pergamonu, jednego z największych ośrodków helleńskiej kultury, słynącego ze szkół medycyny, biblioteki dorównującej aleksandryjskiej czy też z wynależenia pergaminu, z jego Akropolem, Asklepiejonem (pierwszym w historii sanatorium) i innymi cudownościami.

Następny dzień to przejazd i zwiedzanie starożytnego, wspaniałego Efezu a w nim pozostałości świątyni Artemidy- uznawanej w starożytności za jeden z 7-iu cudów świata, Drogi Arkadyjskiej, Biblioteki Celsusa (obok ślady wskazujące na pozostałości domu publicznego), teatru na 24 tys. widzów, łaźni miejskich czy świątyni Hadriana. Po drodze jeszcze dom św. Jana i Marii zwany Maryemana.

W tym samym dniu pobyt w magicznym miejscu czyli Pamukkale, znanym z lodowych wodospadów lub jako Bawełniana Twierdza (świetlista, biała kaskada uformowana przez nasyconą wapniem wodę wypływającą z gorących źródeł). Obok Pamukkale ruiny zniszczonego przez trzęsienie ziemi Hierapolis, którego okres świetności przypadał na II – III wiek naszej ery. Po Pamukkale i Hierapolis powrót do Antalyi i zakończenie objazdu.

Następnego ranka przejazd na tygodniowy wypoczynek, do oddalonej 120 km, Alanyi (Mahmutlar), w czterogwiazdkowym hotelu Green Peace, w którym jedzenie, w systemie all inclusive, było wspaniałe.

W czasie wypoczynku zaliczyliśmy jednodniowy rajd w góry Taurus, połączony ze wspaniałymi widokami i ekscytującą jazdą kierowców jeepów a w końcówce smażonego pstrąga spożywanego na tratwie umiejscowionej na wartkiej rzece. W innym dniu rejs po morzu z obejrzeniem imponującej twierdzy, zarysów pasma górskiego Taurus, słynnej plaży Kleopatry, pływających delfinów (autentycznie) oraz możliwością pływania i nurkowania w morzu. Tu dodać wypada, że my, emeryci, nie odważyliśmy się. Młodzi turyści robili to z przyjemnością. Obiad na statku to pychotka.

Przy zakupach, np. drobnych pamiątek, tak w Alanyi jak i w całej Turcji, mogliśmy płacić różną walutą- dolar, euro, lira, lecz nasz złoty nie wchodził, jednak, w rachubę.

W 15-tym dniu wyjazd na lotnisko oraz powrót do Katowic i Kielc. Z żalem opuszczaliśmy Turcję przyrzekając sobie, że wrócimy tam za rok, by poznać środkowo-wschodnią część tego kraju. Wyjazd spełnił nasze najśmielsze oczekiwania i zmienił, in plus, nasze dotychczasowe wyobrażenia o Turcji.

Drogi Jurku!

Mój opis, z konieczności, jest pobieżny. To co zobaczyliśmy trudno jest opisać. Cudowną i bajeczną Kapadocję, wspaniałe zabytki Istambułu, niezapomniane lodowe wodospady w Pamukkale, pozostałości Efezu i Pergamonu trzeba - obowiązkowo !!! - zobaczyć.

Jan Libuda
Prezes ZW SEIRP w Kielcach.

asp. sztab. w st. spocz. Jan Jachimek (1949 – 2011)



W dniu 29. sierpnia 2011r zmarł po ciężkiej chorobie nasz kolega asp. sztab Jan Jachimek lat 62. Prace w Milicji Obywatelskiej rozpoczął w 1973 w Komisariacie Policji w Pasłęku (wcześniej Komenda Powiatowa Milicji w Pasłęku), na zasłużoną emeryturę odszedł w 1992r. Przez cały czas pełnił służbę w pionie Kryminalnym, w tym, jako kierownik Referatu Kryminalnego. Po przejściu na emeryturę aktywnie uczestniczył w pracach Koła nr 11 Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów w Pasłęku. Był lubianym kolegą w środowisku emerytów i rencistów policyjnych.

Pogrzeb odbył się na cmentarzu komunalnym w Pasłęku z bardzo licznym udziałem rodziny, przyjaciół znajomych i mieszkańców Pasłęka.

Cześć jego pamięci

ZEBRANIE KOŁA W ELBLĄGU

W dniu 20 marca br. odbyło się w Elblągu Walne Zebranie Sprawozdawcze Koła SEiRP. Zebraniu przewodniczył Kol. Stanisław Olszak. Zebranie przyjęło sprawozdania za ubiegły rok, zatwierdziło plan pracy na rok bieżący, wybrano zespół do obsługi uroczystości pogrzebowych zmarłych członków Koła w składzie: Kol., Kol., Stanisław Olszak, Antoni Rakowski i Wilhelm Sokołowski.

Prezes Koła Kol. Aleksander Kozłowicz w uznaniu zasług za działalność na rzecz Stowarzyszenia wręczył odznaczenia Za Zasługi z Dyplomem wyróżnionym kolegom, członkom naszego Koła: Janowi Osterczukowi, Antoniemu Rakowskiemu, Janowi Witkowskiemu, Bogdanowi Franczakowi i Andrzejowi Zwolińskiemu.

Wiceprezes Koła SEiRP w Elblągu
Karol Wyszyński



Kol. Eugeniuszowi Jagiełłowiczowi,
doradcy ZW SERP w Olsztynie, powierzono funkcję pełnomocnika ZW ds. poradnictwa prawno-procesowo-informacyjnego, dotyczącego przypadków zmniejszenia emerytur funkcjonariuszom służb specjalnych.

Kontakt i terminy kontaktów podano w stopce OBI.

Dane do faktur /wzór/
STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW POLICYJNYCH
ZARZĄD KOŁA W OLSZTYNIE
10-542 OLSZTYN, UL. DĄBROWSZCZAKÓW 41
NIP: 8512442679

Konto Bankowe Zarządu Wojewódzkiego
STOWARZYSZENIE EMERYTÓW I RENCISTÓW POLICYJNYCH
ZARZĄD WOJEWÓDZKI W OLSZTYNIE
Kredyt Bank Sp. Akcyjna I Oddział w Olsztynie
Nr konta: 93 1500 1298 1212 9004 1729 0000

Olsztyński Biuletyn Informacyjny

Wydawnictwo Zarządu Wojewódzkiego Stowarzyszenia Emerytów i Rencistów Policyjnych w Olsztynie.
Redaguje: Jerzy K. Kowalewicz z zespołem: Ewa Tkacz - rzecznik prasowy ZW SEiRP i fotoreporter OBI; Janusz Jurgielewicz.
Archiwum OBI znajduje się na stronie: http://spoti.pl/katalog/1?Keywords_u=zwseirp&x=0&y=0 (skopiować link w kleić w przeglądarce)
Zapraszamy do dyskusji na ważne, interesujące Nas tematy na forum ZW SEiRP w Olsztynie: <http://forum.onet.pl/0,0,1,0,52745,uforum.html>
E-mail: redakcjaobi@wp.pl tel. kom. 606 427 396 lub 519 340 125.

Posiedzenia Zarządu Wojewódzkiego SEiRP i Kolegium Redakcyjnego odbywają się w siedzibie ZW SEiRP,
10-542 Olsztyn, ul. Dąbrowszczaków 41 tel. 89 522 56 00 w każdą środę w godz. 10.00-12.00